

Sygn. akt IV KK 226/20

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w 18 stycznia 2021 r.
sprawy **J. T.**,
uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 217 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego
od wyroku Sądu Okręgowego w T.
z dnia 24 stycznia 2020 r., sygn. akt II Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w D.
z dnia 17 września 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. G., Kancelaria Adwokacka w D., kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa osiemdziesiąt) zł, w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu w imieniu oskarżyciela prywatnego D. G.;**
- 3. zwolnić oskarżyciela prywatnego D. G. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, którymi obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w D. z dnia 17 września 2019 r., sygn. akt II KK (...), J. T. został na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 25 § 1 k.k. uniewinniony od popełnienia czynu z art. 217 § 1 k.k., polegającego na tym, że w dniu 6 sierpnia 2018 r. na nieruchomości składającej się z działki ewidencyjnej o nr (...) położonej w D. przy ul. (...), działając z zamiarem

bezpośrednim, dopuścił się naruszenia nietykalności cielesnej D. G. poprzez uderzenie łokciem w okolicach mostka oraz ręką w dłoń, przy ustaleniu, że działał w obronie koniecznej, odpierając bezpośredni, bezprawny zamach D. G., polegający na napieraniu na oskarżonego swoim ciałem. Wyrok zawierał również stosowne rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego D.G. , zarzucając naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego oraz art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie na przy ocenie całokształtu materiału dowodowego zasady obiektywizmu i wnosząc w konsekwencji o uchylenie orzeczenia w całości i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z dnia 24 stycznia 2020 r., sygn. II Ka (...), zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Od tego wyroku kasację wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, zarzucając:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania, w postaci art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k. mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez nierzetelne rozważenie zarzutu dowolnej oceny dowodów podniesionego przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego we wniesionej przez niego apelacji od wyroku Sądu I Instancji, do czego doszło poprzez:
 1. nierzetelne odniesienie się przez Sąd Okręgowy w T. do zarzutu dowolnej oceny dowodów, związanego z oparciem ustaleń faktycznych w sprawie na depozycjach J. T., J. T. i uznania za niewiarygodne zeznań i oświadczeń D.G. i K. G., jak też dowolnej oceny nagrania video prezentującego okoliczności zdarzenia i oceny zachowania J. T., w kontekście spełnienia przez niego znamion obrony koniecznej, do czego doszło poprzez powierzchowne wskazanie, że Sąd Okręgowy uzyskał pewność, że zachowaniu oskarżonego nie można przypisać znamion przestępstwa, jedynie w oparciu o pobieżną analizę zapisu video, bez uwzględnienia - co podnoszono w apelacji, że okoliczności zdarzenia wynikające z dowodów osobowych, jak też uważna analiza pozostałych dowodów, z których

wynikają fakty, nie znajdujące odzwierciedlenia w wizualnej treści nagrania, jak chociażby treść wypowiedzi uczestników zdarzenia, ich postawy, tonu głosu i wydźwięku ich wypowiedzi - które to uwzględnione swobodnie, winny skutkować uznaniem, że to D. G. był osobą, próbującą w sposób polubowny wyjaśnić sytuację, a także chronić przysługujące mu w jego ocenie prawo, zaś oskarżony swoją postawą, nie predestynował do przypisania mu znamienia osoby odpierającej bezprawny atak, a zatem dokonanie analizy ustaleń Sądu I instancji w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny, który to pogląd skarżący wyprowadza z faktu, że jedynie pobieżnie odniesiono się do wskazanych zarzutów i nie wyjaśniono z jakich powodów Sąd II instancji nie przyznał im słuszności,

2. nierzetelne odniesienie się przez Sąd Okręgowy w T. do zarzutu przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów przy czynieniu ustaleń faktycznych skutkującej dowolnym przyjęciem, sprzecznym z treścią oświadczeń oskarżyciela prywatnego, że prywatnym aktem oskarżenia objął on drugie z uderzeń zawartych w zapisie monitoringu, a do czego doszło poprzez powielenie w tym zakresie wyjaśnień Sądu Rejonowego w tym zakresie w pisemnym uzasadnieniu wyroku i zupełne pominięcie i nie odniesienie się przez Sąd II instancji do podnoszonego w apelacji zarzutu, iż z treści protokołu rozprawy w dniu 19 sierpnia 2019 roku D. G. wprost wskazuje, że chodziło mu o zdarzenie pierwsze (godz. 16.28.41), a nadto w toku rozprawy apelacyjnej sam D. G. dokładnie oświadczył, że aktem oskarżenia objął zdarzenie pierwsze, w którym to zakresie Sąd Okręgowy odniósł się jedynie do uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji, pomijając zarzuty środka odwoławczego w tym zakresie i nie odnosząc się do nich w sposób umożliwiający poznanie motywów Sądu, a zatem dokonanie oceny tychże ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny,
3. rażące naruszenie przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, art. 433 § 2 k.p.k. w. zw. art. 457 § 3 k.p.k. w. zw. z art. 4 k.p.k. w. zw. z art. 410 k.p.k. poprzez brak odniesienia się przez Sąd Okręgowy do formułowanego w apelacji zarzutu przekroczenia

przy ocenie całokształtu materiału dowodowego przeprowadzonego na rozprawie przez Sąd I instancji zasady obiektywizmu, adresowanej do organów postępowania karnego na skutek przeprowadzenia oceny dowodów w sposób faworyzujący te spośród nich, które przemawiają na korzyść oskarżonego - poprzez nie rozważenie w sposób należyty wagi spójnych i konsekwentnych wyjaśnień samego D. G. i K. G., których to dowodów znaczenie Sąd zmarginalizował, co do zasady odmawiając im wiary, a które właściwie uwzględnione, przy powiązaniu ich z treścią nagrania video, w opinii oskarżenia winny przemawiać za skazaniem D. G. za czyn zarzucany mu prywatnym aktem oskarżenia, poprzez co należy uznać, że Sąd II instancji nie dokonał rzetelnego ustosunkowania się do każdego z zarzutów oraz nie wykazał konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, argumentami, dlaczego uznano taki zarzut za bezzasadny i czy ten zarzut był przez Sąd Okręgowy rozpoznany,

4. rażąco obrazę przepisu postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, tj. art. 457 § 3 k.p.k., polegającą na uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia w sposób niespełniający wymogów określonych we wskazanym przepisie, co uniemożliwia weryfikację tego, czy kontrola instancyjna została przeprowadzona w sposób prawidłowy.

Podnosząc powyższe zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji, a nadto zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa kosztów reprezentacji oskarżyciela prywatnego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja na gruncie niniejszej sprawy okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Skarżący zarzucił przeprowadzenie nierzetelnej kontroli instancyjnej wyroku uniewinniającego, która naruszać miała reguły określone w art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. Niespełniającą ustawowych rygorów kontrolą objęte miały zostać wszystkie zarzuty apelacyjne, w tym między innymi zarzut naruszenia prawa procesowego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Jak sam skarżący jednak zauważa,

kwestia ewentualnych mankamentów w procesie dowodzenia nie pozostała poza zakresem rozważań Sądu II instancji, co odzwierciedla uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Wyjaśnione zostały w nim powody przyznania waloru wiarygodności jednym dowodom, z jednoczesnym odmówieniem tego przymiotu innym, co stanowiło również odpowiedź na zarzut przekroczenia zasady obiektywizmu, który skarżący wywodził z twierdzenia, że część dowodów w postępowaniu pierwszoinstancyjnym podlegała faworyzowaniu.

Podstawę rekonstrukcji ustaleń faktycznych w sprawie stanowiły relacje pochodzące od osobowych źródeł dowodowych. W związku z tym, że stronami postępowania byli skonfliktowani sąsiedzi, dowodem pozwalającym na obiektywną weryfikację poszczególnych wyjaśnień i zeznań był utrwalony zapis monitoringu, mający kluczowe znaczenie w rozstrzygnięciu, która z przeciwnych wersji zdarzenia odpowiada prawdzie. Sąd odwoławczy zaaprobował ocenę dowodu z nagrania, podkreślając wysoki stopień zaangażowania i w konsekwencji rzetelność przeprowadzonej jego analizy.

Faktem pozostaje, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera drobiazgowego odniesienia się do każdej podniesionej w środku odwoławczym kwestii dotyczącej zarówno przedmiotowego nagrania, jak też i innych szczegółowych rozważań w kontekście postawionych zarzutów. Tym niemniej, przekładając to spostrzeżenie na całokształt realiów niniejszej sprawy, a także motywacji przedstawionej przez Sąd *meriti*, nawet gdyby podzielić stanowisko autora kasacji o istnieniu pewnych niedostatków uzasadnienia, nie znajduje to automatycznego przełożenia na stwierdzenie wadliwości kontroli instancyjnej, a w konsekwencji zaskarżonego orzeczenia, a już w szczególności takiej, która miałaby je dyskwalifikować (art. 523 § 1 k.p.k.).

W kontekście dowolnej oceny dowodów autor apelacji wskazywał na błędnie odczytane intencje oskarżyciela co do zachowania objętego prywatnym aktem oskarżenia, któremu to zagadnieniu poświęcono stosowną uwagę, natomiast fakt, że zaakceptowane zostało stanowisko przyjęte w tej materii przez Sąd I instancji nie pozwala jednak na twierdzenie, że kontrola instancyjna była w tym zakresie wadliwa. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku przekonują, że zarzuty apelacyjne nie pozostały poza zakresem

kontroli. Trzeba też pamiętać, że sąd odwoławczy, akceptując ustalenia oraz rozważania sądu meriti, nie jest obowiązany do pełnego, szczegółowego, powielania tych aspektów w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia. Nawet w przypadku uznania w niniejszej sprawie uzasadnienia za niedostatecznie rozbudowane w kontekście argumentacji przytoczonej w środku odwoławczym, jakość pisemnych motywów orzeczenia Sądu I instancji i logika zaprezentowanej w nim oceny dowodów wykluczają twierdzenie, by akcentowane przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego mankamenty mogły mieć wpływ na przekonanie Sądu odwoławczego co do prawidłowości orzeczenia uniewinniającego, a tym samym w sposób istotny rzutować na treść wyroku w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.

Implikacją powyższego rozumowania było uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2007 r., III KK 423/07, LEX nr 476588) i jej oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.). Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oskarżyciel prywatny został zwolniony od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, a z mocy § 17 pkt 4 ppkt 2 i § 4 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika oskarżyciela prywatnego koszty nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.